

Ceny prenumeraty.

We Lwowie: miesięcznie 2 Kor.,
za codzienną dwukrotną dostawę
do domu dopłaca się 60 halerzy.

Z przesyłką poczt. w kraju
i monarchii:

| | | |
|---------------------|-----------|------------|
| miesięcz 2 K. 50 h. | z 2-krot. | 3 K. — h. |
| kwartał 7 K. 50 h. | wysyłką | 9 K. — h. |
| rocznie 30 K. — h. | pocztow. | 36 K. — h. |

W Niemczech: miesięcznie 4 Kor.
W innych państwach Związku po-
cztowego miesięcznie 5 Koron.
Zmiana adresu pocztowego 40 hal.
Redakcja, Administracja, Drukarnia
Lwów, ulica Chorążczyzny 17—19.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia (inzeraty) za 1 wiersz
petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Nadesłane za wiersz petitowy lub
jego miejsce 80 halerzy.

Nekrologia za wiersz petit 60 hal.
Doniesienia o ślubach zaręczynach
i p. wiadomości po 1 Kor. za wiersz.
Drobne ogłoszenia za wyraz 6 h.
najmniej 60 halerzy. Wyrazy grub-
szym piśmem liczą się podwójnie.

Ceny oddzielnych numerów:

Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.
Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.
Drobnych rękopisów nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

Kalendarz lwowski.

Sobota, 20 lipca.

Imiona: Rzym.-kat. Dziś: Czesława i Kasyana.
Jutro: F. 9 po św. Praksedy. — Gr.-kat. Dziś: 7. Ftoły
Prp. Jutro: 8. N. 4 po Sosz. Hł. 3. — Słow. Dziś: Cze-
sława Jutro: Stosława i D.
Wschód słońca 4:28, zachód 7:42.

Pociągi kolejowe odchodzą ze Lwowa z dworca
głównego, (czas środkowo-europejski): do Krakowa 8:25*,
8:40, 2:45, 6:15, 7:05*, 7:20, 11—, 12:45*, 3:45; do Rze-
szowa 4:05; do Podwołoczysk 6:20, 10:45, 2:17*, 7—, 11:15;
do Czerniowiec-Ickan: 6:10, 9:20, 1:55*, 10:40, 2:51*; do
Kotłomy 2:25; do Stryja 11:30; do Ławocznego 7:30,
2:30, 6:25; do Sambora: 6—, 9:05, 4:30, 10:51; do Jaworo-
wa 6:58, 6:30; do Rawy, Sokala: 6:12, 7:10, (11:35 każdej
niedzieli tylko do Rawy); do Bełzca 11:05; do Stanisława-
wa: 5:50; do Husiatyna: 6:20, 2:15*, 11:15; do Brzuchowic
7:21, 12:41, 2:28, 3:45, 5:45, 8:34, do Janowa 9:10, 3:35 a w
niedzielę i rzym.-kat. święta o g. 1:35; do Szczerca 10:45
w niedz. i święta rzym.-kat.; do Lubienia 2:10 w niedz.
i rzym. kat. święta.

Pociągi pospieszne opatrzone gwiazdką, nocne (od 6
wieczór do 5:59 rano) drukowane czarno.

Redakcja „Słowa Polskiego“ otwarta codziennie od
godz. 9-tej rano do 1-ej popoł. i od 6-tej do 8-ej wieczor-
em. W dni świąteczne od godz. 11 do 12-tej w południe.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 10 do 11-tej rano.

Muzea i biblioteki. Ossolineum: Biblioteka w
ciągu lipca i sierpnia otwarta, z wyjątkiem niedziel i świąt,
codziennie od godz. 11 do 1; muzeum w dni powszednie
(prócz pon.) od 9—1 nadto we wtór. i piąt. od 3—5, w niedz.
i —1. Biblioteka Uniwersytecka codziennie od godziny 8 do
11 i od 4—7 po południu codziennie prócz soboty. Muzeum
Dzieduszyckich. (Teatralna 18) w niedz. od g. 10—1
(1 piętro), w czwartek od g. 10—1 (I i II piętro) w inne
dni za zgłoszeniem prócz soboty. — Biblioteka Poturzy-
cka (hr. Dzieduszyckich, Kurkowa l. 17) codziennie 10—2
prócz piątku. — Muzeum przemysłowe otwarte w dni
powszednie (prócz poniedziałku) od godziny 9—2, w święta
od godziny 10—1. Biblioteka Baworowskich (Ujejskiego
2) codziennie od g. 4—7 z wyjątkiem czwartków. — Biblio-
teka Pawlikowskich (ul. Trzeciego Maja 5) środy, soboty,
i niedzieli od 11—12. — Bibliot. Polit. 10—1. i od 4—8 w.
w niedzielę, poniedz. i święta od 10—1. Bibl. T. Szewczeni-
ki (ulica Czarnieckiego 26) 2—6 (prócz niedz. i św. ruskich).
Bibl. Narodnego Domu (Teatralna 22) we wtorki, środy,
piątki, soboty 9—12 i 3—6. — Biblioteka gminy wyzna-
niowej izraelskiej (ul. św. Stanisława l. 5) otwarta co-
dziennie z wyjątkiem piątku i soboty od g. 5—8 wieczor.
Biblioteka publiczna T. S. L. (Trzeciego Maja 5, I p.)
otwarta codziennie 5—7 popoł. w niedzielę i święta od 10
do 12 w poł. — Polskie Muzeum szkolne (św. Mikołaja
21) w poniedziałki, środy i piątki 3—5 pop.

Wystawy stałe. Wystawa w Towarzystwie
przyjaciół sztuk pięknych (Muzeum przemysłowe) coaz.
od g. 10—4. Obrotowa w dni powszednie 1 kor., w niedzielę
60 h., (studenci 20 hal.). — Galeria miejska (prowizo-
rycznie urządzona) w gmachu Muzeum przemysłowego od
g. 10 do 2 z wyjątkiem poniedziałków. Wstęp 1 k., w nie-
dziele 50 h., młodz. szkol. 20 h.

29)

EMIL SANDT.

CAVETE!

Przeżyła Alina Świdarska.

(Ciąg dalszy.)

Samuel błagalnie patrzył na Aurénarda, ale ten
miał minę coraz bardziej niezadowoloną. Ten młokos
chce im poprostu rozbić interes. I tak się rządzi, jak-
by tu był panem! A jednak... dopiero jak jego wzięli
do służby, interes zaczął iść naprawdę. A jeśli jego nie
stanie... Spojrzył na współnika i zniecierpliwio go mi-
ny, które tamten wyprawiał.

— Co ty się tak wykrzywasz, Samuel, jakby
ciebie coś w głowie bolało? Idź spać, a jak nie, to
zajrzy lekarstwo.

James tymczasem odwrócił się od okna.

— Macie sprzedawać zdjęcia krajobrazów. Foto-
grafie migawkowe, które tam się robią z góry, na tym
latającym statku. Chcę, żebyście wy mieli monopol na
te fotografie. Będziecie wolni od konkurencji, ale pod
ścisłą kontrolą. Wszystkie ceny będą z góry dokładnie
oznaczone. Szachrować nic nie wolno. Dochód będzie-
cie mieli doskonały. Zgadzenie się na to? Kilkaset
zdjęć jest już w drodze. A może chcecie czasu do na-
mysłu?

— Ja zgadzam się — podchwycił skwapliwie
Samuel.

Ale Aurénard wstał z miejsca.

Walny Zjazd delegatów Polskiego Tow. pedagogicznego.

(Drugi dzień obrad: zakończenie zjazdu).

Wczorajsze drugie posiedzenie plenarne rozpoczęło
się o g. 4 popołudniu. Przed rozpoczęciem obrad za-
brał głos prezes Tow. dra Małachowski, stawiając wnio-
sek, aby Elżę Orzeszkową, która potęgą swego talentu
i siłą genialnego pióra stała się chlubą i ozdobą naszej
literatury, zamianować członkiem honorowym Polskiego
Tow. Pedagogicznego. Wniosek ten przyjęto burzą okla-
sków. Gdy przebrzmiały oklaski, zawiadomił dr. Mała-
chowski zebranych, że zarząd główny, chcąc dać wyraz
jaknajwiększej czci dla Elży Orzeszkowej, nie przedsta-
wia w tym roku wniosków celem uczczenia zasług
członków Tow. Pedag. i odracza je do przyszłego roku
jubileuszowego.

Przystąpiono do porządku dziennego.

Referat na temat „Krajowa Rada pedagogiczna“,
wygłosił p. Siciński. Referent stanął na gruncie
„Komisyi edukacyjnej“ i wykazawszy braki w organiza-
cji obecnej Rady szk. krajowej, podniósł konieczność
uzupełnienia jej na razie przez powołanie do życia in-
stytucji, którą jedni chcą nazwać „Krajową Radą peda-
gogiczną“, powoływaną do życia, jak np. „Rada kole-
jowa“ przy Wydziale krajowym, „Rada przemysłowo-
rolnicza“, „Rada zdrowia“ i t. p., drudzy zaś „Sekcją“
lub „Komisją pedagogiczną“. W wywodach swych pro-
ponuje referent wydzielenie Rady szk. krajowej z c. k.
namiestnictwa i utworzenie instytucji podobnej „Dyrekc-
cji skarbu“, „Domen i lasów“ i t. p. Referent zmierza
zatem do utworzenia samodzielnej instytucji, przez po-
wołanie w jej skład jednostek fachowych ze szkół ludo-
wych, średnich, zawodowych i uniwersytetów, wybit-
nych sił, pracujących na polu pedagogii, delegatów to-
warzystw oświatowych i obywateli różnych zawodów.
Instytucja taka, nie mająca jednak prawa egzekutywy,
nie mogłaby spełniać należycie swego zadania, wobec
tego referent żąda celem zrealizowania rzuconej myśli
a) reorganizacji Rady szkolnej krajowej na dwa działy:
administracyjny i nadzorczy, jako ciała wykonawcze,
oraz b) utworzenia sekcji pedagogicznej z prawem
egzekutywy.

Sekcja pedagogiczna spełniałaby właśnie zadanie
wyż wymienionej instytucji, a złożona w proponowa-
nym składzie dałaby rękojmię, że sprawy oświaty i wy-
chowania stanęłyby na gruncie rodzinnym, narodowym,
zastosowanym do postępu czasu.

W myśl tych wywodów referenta uchwalono do-
magać się utworzenia sekcji pedagogicznej na razie bez
prawa egzekutywy, jako instytucji samodzielnej, a w dal-

szym ciągu domagać się organizacji Rady szkolnej kraj.
z podziałem na sekcje wykonawczą, administracyjną,
oraz sekcję pedagogiczną z prawem egzekutywy, wy-
dzielonej z namiestnictwa

Z porządku dziennego przedstawił p. Kwiatkow-
ski Józef sprawozdanie komisji rewizyjnej, które zako-
ńczył wnioskami: udzielenia zarządowi głównemu abso-
lutoryum, wdrożenia kroków u Sejmu, aby resztę przy-
znanej Tow. Pedagogicznemu subwencji na budowę
własnego domu wypłacono w ratach rocznych po 2000
kor., lub też sumarycznie i wreszcie obmyślenia przez
zarząd główny środków celem wprowadzenia równowagi
finansowej w wydawnictwie „Szkoła“.

Po dyskusji, w której zabierali głos pp. Jawor-
ski, Pierzchała i Szajowski, pierwsze dwa wnioski
uchwalono, z trzecim zaś wnioskiem wstrzymano się do
sprawozdania komisji-matki.

Z kolei p. Ignacy Nowicki wygłosił referat
p. t.: „Polskie Muzeum szkolne“. Referent przedstawił
na wstępie historię powstania „Muzeum“, którego ini-
cyatywa wyszła z Tow. nauczycieli szkół wyższych.
Wybrany wówczas komitet, nie mając początkowo środ-
ków, aby położyć podwalinę pod tę pożyteczną insty-
tucję, zwrócił się do zarządu głównego Tow. pedag.
z propozycją przystąpienia do wspólnej akcji i przy-
czynienia się jakąś subwencją. Zarząd, przychylił się do
życzeń Tow. naucz. szkół wyższych, wyznaczył na
cele „Polskiego Muzeum szkolnego“ subwencję roczną
w sumie 250 kor. Obecnie referent prosił o zatwier-
dzenie tej uchwały Zarządu głównego i podwyższenie
tej subwencji do 500 kor. płatnych w 2 ratach półro-
cznych, a dalej wniósł referent, aby Tow. pedag. wspólnie
z Tow. naucz. szkół wyższych stworzyło przy istnie-
jącym już „Polskim Muzeum szkolnym“ dział, odnoszą-
cy się ściśle do szkolnictwa ludowego. Wniósł też
uchwalono.

W dalszym ciągu porządku dziennego p. Ma-
nierski przedstawił wnioski komisji-matki w sprawie
rocznego sprawozdania Zarządu. Rozwinęła się obszerna
dyskusja nad sprawozdaniem Zarządu a zabierali w niej
głos pp. Paszyński, Balicki, Rotenberg, Szajowski,
Mucha i Majer.

W rezultacie uchwalono uważać sprawę zamknię-
cia oddziału krakowskiego i zatargu ze Związkiem nau-
czycielskim za załatwioną, polecić Zarządowi, aby we-
zwał Oddziały do nadsyłania „Szkoła“ treściwych spra-
wozdań z ich działalności, celem ogłaszania drukiem.
W dalszym wniosku wezwano Zarząd główny, aby wniósł
memoriał do Sejmu o zmianę ustawy o Radzie szkol-
nej okręgowej w tym kierunku, iżby drugim reprezen-
tantem nauczycielstwa do Rady szkolnej okręgowej mia-
nowanym był przez władze nauczyciel ludowy. Wyrażo-
no również Zarządowi głównemu uznanie za nawiązanie

— Ja potrzebuję mieć czas do namysłu. Taka
firma nie może być rozwiązana tak odrazu.

— Firma już będzie rozwiązana z chwilą, kiedy ja
z niej wystąpię — powiedział James spokojnie.

— ...i nie można tak brać czegoś — ciągnął da-
lej coraz bardziej zdenerwowany Aurénard — tak tylko
ze słyszenia, jak się nie widziało nic napisanego. Ja
potrzebuję mieć kontrakt napisany, ja...

— Daję wam dziesięć minut do namysłu — po-
wiedział chłodno James i wyszedł z kantoru.

— Czego ty się drożysz, Aurénard — rzucił się
Samuel po jego wyjściu. — Czego ty coś udajesz,
kiedy wiesz, że co James York powie, to pewne.

— Samuel, ty jesteś, jak ta mysz, co jak poczu-
je słoninę, to jej cały rozum chowa się do ogona.

— Tutaj jest słonina, ale tutaj pułapki żadnej nie-
ma. James York, on nie jest taki, co stawia pułapki.

— Głupiś! — oświadczył nagle Aurénard, nie
bawiąc się już w metafory.

Wskazówka na wielkim zegarze kantorowym po-
suwała się zwolna, a pan Aurénard pogrążony był
w rozmyśleniach. Machinalnie wy dobył zegarek z kie-
szeni i bawił się nim, puszczając luźno przez palce ciężką
złotą dewizkę. Potem nagle wsparł głowę oburącz
i przebierał palcami w kędzierzawej czuprynie.

— Aurénard, powiedz coś. Czas ucieka.

— Co ja mogę powiedzieć? To bardzo niemo-
ralnie, że on taki moralny, ten James York!...

Na progu ukazał się James z zegarkiem w ręku.

— Przychodzę po decyzję.

Ale Aurénard postanowił jeszcze się troszkę po-
targować.

— Ja potrzebuję wiedzieć dokładnie warunki
i żeby one były zrobione na piśmie.

— Tak, czy nie? — pytał James.

— Ja mówię tak — oświadczył Samuel.

— I ja bym powiedział tak, ale...

— Tak, albo nie.

— Jeżeli ja muszę koniecznie coś powiedzieć, no
to ja powiem tak — jęknął Aurénard z rozpaczą.

— Dobrze. Umowę zamknij się piśmiennie. Zwi-
nięcie interesu to nic nie jest; ja przecież wiem dobrze,
że on teraz wcale nie idzie. Jutro dostaniecie wszystkie
potrzebne papiery. Bywajcie zdrowi.

Chciał wyjść, ale Aurénard zatrzymał go jeszcze.

— Ja potrzebuję panu jeszcze słowo powiedzieć.
James zawałał się chwilę. — No, to proszę —
odezwał się wreszcie.

— Ale to tylko między nami dwoma.

— Tak, a pan Samuel...

— Pan Samuel nie potrzebuje tego słyszeć —
oświadczył uprzejmy Aurénard.

— Ja mogę sobie wyjść na ulicę, jeżeli ja prze-
szkadam — zgodził się pokorny Samuel. We drzwiach
tylko obejrzał się raz jeszcze i powiedział: — Jeżeli to
nie jest nic przeciwko mnie.

— Jak to może być przeciwko tobie? Co tobie
do moich spraw!

Kiedy drzwi się zamknęły za Samuelem, Aurénard,
założywszy w tył ręce, zaczął się przechadzać po kan-
torze. Sprytny James odrazu zmiarkował, że przyczaja
się jak bestya do skoku. Gdy zaczął mówić, grdyka
poruszała mu się więcej niż usta.

— Panu się wydaje, że pan mi dasz bardzo
dużo.

— Tak, rzeczywiście.

(C. d. n.)

stałego kontaktu ze stowarzyszeniem nauczycielstwa w Królestwie Polskiem. (Oklaski.)

Powzięte następnie w sprawie wydawnictwa Towarzystwa uchwały dotyczą rozpoczęcia wydawania kalendarza nauczycielskiego w zmienionej szacie, w myśl życzeń objawionych w komisji, zawieszenia wydawnictwa „Praktyki szkolnej” a wprowadzenia „podręczników metodycznych”, oraz polecenia Zarządowi głównemu rozpatrzenia sprawy reorganizacji wydawnictwa „Szkoły” w myśl propozycji komisji rewizyjnej.

Z porządku dziennego nastąpiły wybory.

Wiceprezesem Tow. wybrany został p. Kornel Jaworski. Członkami zarządu wybrani p. p.: Bienkowska Bolesława, Mucha Michał, Piórkiewicz Józef, Rudnicka Marya, Stachoń Leon, Wiśniewski Stanisław i Zdek Piotr ze Lwowa oraz Julian Buciewicz z Trębowl, Głogoszewski Sylwester z Cyszek, Hodura Jakób z Krakowa, Manierski Wincenty z Jedlicz i Mucha Teofil z Sokala.

Do komisji rewizyjnej wybrani: Jan Ligęza, Józef Kwiatkowski, Władysław Mięśowicz ze Lwowa, Jan Nebelski ze Złoczowa i Antoni Święch z Nowego Miasta.

Następnie dyr. Piórkiewicz złożył sprawozdanie zarządu głównego o wnioskach oddziałów. Z całego szeregu tych wniosków uchwalono między innymi:

Wnieść petycję do Sejmu, aby do funduszu szkolnego krajowego na propozycję Rady szkolnej krajowej Sejm wstawiał co roku odpowiednią kwotę na wysyłanie nauczycieli ludowych zagranicę w celach naukowych; wnieść do Rady szkolnej krajowej przedstawienie w sprawie uwolnienia nauczycieli, którzy ukończyli 30 lat służby lub 50 lat wieku, od przedkładania elaboratów konferencyjnych; wnieść petycję do Rady państwa i Koła polskiego o przyznanie nauczycielom ludowym legitymacji kolejowych, wysłać do p. dr. Tomaszewskiego deputację z prośbą o poparcie sprawy pięcioleci dla nauczycieli; wnieść do Rady szkolnej krajowej petycję w sprawie nieprzyjmowania do zawodu sił nieukwalifikowanych oraz poczynienia przez nią starań o usunięcie dzisiejszego stanu przeciążenia nauczycielstwa z powodu braku sił ukwalifikowanych, a to przez zakładanie nowych seminarjów nauczycielskich.

W końcu przyjęto kilka wniosków oddziału tymenickiego i pilzeńskiego.

Następnie uchwalono nagły wniosek p. Ostaszewskiego poczynienia starań u władz kompetentnych, aby nauczyciele mogli otrzymywać zaliczki na płace podobnie jak urzędnicy.

Przystąpiono do wniosków sekcji pedagogicznej, prawnosłużbowej i samopomocy nauczycielskiej. Z wniosków sekcji pedagogicznej uchwalono: wyrazić żal Sejmowi krajowemu za to, że ustawę o seminarjach nauczycielskich załatwił tak pośpiesznie, nie zasięgając i nie uwzględniając opinii sfer kompetentnych, t. j. nauczycielstwa.

Walny zjazd ubolewa nad tem, że w sprawach nauczycielskich i wogóle oświaty ludowej radzi się bez nauczycielstwa. Walny zjazd porucza sprawę o dwutypowości seminarjów nauczycielskich delegatom, wybranym do sekcji seminarjalnej Tow. naucz. szkół wyższych, aby ci w tej sekcji przedstawili sprawę omawianą, a opinię i zapadłe uchwały przedłożyli Zarządowi głównemu Tow. pedagogicznego.

Dalej uchwalono:

Walny zjazd uznaje potrzebę zupełnego oddzielenia szkół wszelkiej kategorii od władz politycznych (administracyjnych), a dopóki to nie nastąpi, domaga się, aby w skład Rady szkolnej kraj. wchodziłi dwaj nauczyciele ludowi, wybrani przez konferencję krajową.

W końcu zjazd delegatów wzywa Zarząd główny, aby wniósł petycję do Sejmu o zmianę ustawy krajowej szkolnej w tym kierunku, aby delegatami miast Lwowa i Krakowa do Rady szkolnej krajowej mogli być nauczyciele, podlegli Radzie szkolnej krajowej, a dalej, aby Zarząd główny wniósł memoriał do Rady szkolnej krajowej, aby na referentów pomocniczych powoływała inspektorów szkolnych okręgowych i nauczycieli.

Z porządku dziennego wysłuchano referatu p. Fiurowskiego o zniesieniu lat służby i ustawie pensyjnej dla emerytów, wdów i sierót. Referent wniósł: zniżyć służbę do 35 na żądanie, a do 30 z pełnemi poborami, gdy jest niezdolnym uznany. Wliczać do emerytury dodatki na mieszkanie, podnieść wkładki emerytalne na 3 prc. i 4 prc., objąć tą ustawą starych emerytów, dać minimum pensji wdowiej do 800 kor., pensję sierót po matce podnieść do wysokości, jakaby matka na ich utrzymanie pobierała, gdyby żyła. Do emerytury uprawnić nauczyciela (kę) po złożeniu egzaminów, wymaganych ustawą.

W dalszym ciągu imieniem sekcji prawnosłużbowej przedstawił p. Kornecki pod uchwałę definitywną drugą część programu dalszych prac polskiego Towarzystwa pedagogicznego, obejmującą postulaty zawodowe nauczycielstwa, w formie, opracowanej przez Zarząd główny.

Obejmuje ta część:

- 1) Postulat zrównania płac z 3 rangami urzędników państwowych.
- 2) Zniżenie lat służby do 35.
- 3) Obrona prawna członków z pomocą syndykatu.
- 4) Zmiana stosunków prawnosłużbowych i odpowiednia pragmatyka służbowa.
- 5) Samopomoc przez a) tworzenie burs nauczycielskich, b) Związek samopomocy finansowej, c) domy zdrowia (sanatoria).

W końcu pp. Nebelski i Maksymczuk przedstawił kilka wniosków sekcji samopomocy nauczycielskiej, zmierzających do tworzenia związków samopomocy i popierania takich związków już istniejących. Zaliczki te zaliczkowe i zapomogowe mają być

zakładane w łonie polskiego Tow. pedagogicznego. Ponieważ instrukcja ułożona jest dla związków samopomocy o charakterze czysto zapomogowym, wezwano zarząd, aby ją odpowiednio zmienił.

Uchwalono dalej zająć się zakładaniem burs dla dzieci nauczycieli i wezwano zarządy oddziałowe, aby zbierały fundusze na bursy w swych powiatach w drodze dobrowolnego opodatkowania się, urządzania zabaw, widowisk i t. p. przedsięwzięciom.

Uznając potrzebę zakupu domów na bursy, uchwalono przedsięwziąć na ten cel kolejno co roku dla innego oddziału cały dochód ze złożonego już kapitału, a wobec tego zniesiono stypendya, rozdawane z tego funduszu. W końcu uznano, że nauczycielstwo w pierwszym rzędzie powołane jest do starań o zakładanie również burs dla młodzieży rzemieślniczej i handlowej.

Na tem wyczerpano porządek obrad.

Na zakończenie przemówił prezes dr. Małachowski, odpierając zarzut, jakoby nauczycielstwo miało tylko kwestyę materialną na celu. Nauczyciele czują się obywatelami kraju, poczuwają się do obowiązków społecznych, pracują nad podniesieniem oświaty i z drogi tej nie zejda. (Oklaski.)

P. Stachoń sprostował enuncyację „Przeglądu”, jakoby nauczyciele Polacy nie podawali ręki do zgody Rusinom. Nauczycielstwo w sprawach wspólnych pójdzie chętnie z Rusinami, nie chce mieć jednak nic wspólnego z frakcją hajdamaków. (Oklaski.)

W końcu insp. Nowakowski podziękował prezesowi i posłom życzliwym nauczycielstwu za poparcie, prosząc i nadal o obronę nauczycielstwa.

Na tem o g. 10 zamknięto zjazd i obrady, które trwały bez przerwy 6 godzin.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE

Rada państwa.

Sprawy parlamentarne.

Wiedeń. (Tel. wł.) Dziś o godzinie 10 rano odbędzie się konferencja prezesów klubowych celem ustalenia dalszego programu pracy i celem wyborów przewodniczących poszczególnych komisji.

Obiega pogłoska, że Izba poselska będzie obradowała dłużej, aniżeli do dnia 23 lipca br., ponieważ — jak się zdaje — program prac do tego terminu nie może być załatwionym.

Wiedeń. (Tel. wł.) Minister skarbu Korytowski we wtorek dnia 23 bm. wydaje raut dla członków Koła polskiego. Zaproszenie otrzymali także przedstawiciele prasy polskiej w Wiedniu.

Wiedeń. (Tel. wł.) Wybrana na wczorajszym posiedzeniu Koła polskiego komisja celem zbadania potrzeb Zakopanego i celem przeprowadzenia akcji sanacyjnej dla podniesienia tej miejscowości, ma udać się na miejsce i zbadać całą sprawę, oraz zebrać odpowiednie materiały, które następnie będą przedstawione Kołu polskiemu.

Wiedeń. (Tel. wł.) Na wczorajszym posiedzeniu Izby poselskiej prócz sekretarza ministeryalnego dra Fatki, który notował mowy czeskie, był dla Czechów także jeszcze drugi urzędnik ministeryalny Letocha, który pomagał mu w notowaniu mów czeskich.

Praga. (Tel. wł.) „Politik” pisze, że przyszła większość w nowej Izbie poselskiej już się wyraźnie zarysowała. W skład tej większości która będzie liczyła przeszło 300 głosów, wjeżdżają: stronnictwo chrześcijańskospołeczne, Koło polskie, stronnictwo narodowo-niemieckie, Młodoczesi, Staroczesi, katolicy czescy, katolicy słoweńscy, Kroaci, Włosi i Rumuni. Ta większość otrzyma swoich przedstawicieli w gabinecie.

Posiedzenie Izby posłów.

Wiedeń. (TBK.) Na wczorajszym posiedzeniu zgłosili wnioski między innymi pp. Potoczek i ks. Pastor w sprawie zmiany postanowień ustawy z 23 maja 1883 o ewidencji katastru podatku gruntowego; p. Baxa wniosek, podpisany przez posłów ze wszystkich stronnictw, w sprawie uregulowania stanowiska i poborów państwowych urzędników kontraktowych; p. Oleśnicki w sprawie zmiany ustawy o stowarzyszeniach i zgromadzeniach; p. Petelenz w sprawie budowy nowego dworca towarowego i osobowego w Krakowie; p. Eug. Lewicki w sprawie zniesienia § 11 rozp. ces. z r. 1854 co do władzy karnej organów politycznych; p. Szajer w sprawie zmiany przepisów w sprawach weterynaryjnych; p. Oleśnicki w sprawie odpowiedzialności państwa, względnie urzędników władz politycznych za naruszenie prawa ze strony urzędników w urzędzie.

Interpelacje wnieśli między innymi: p. Staniszewski w sprawie rzekomych nadużyć urzędników sądowych w pow. cieszanowskim; p. Bojko w sprawie zniesienia rewizorów bydła w Galicyi; p. Stapiński w sprawie bezwzględnej uwolnienia z wojska Jakóba Kozła; p. Oleśnicki w sprawie rzekomego nadużycia władzy urzędowej przez kierownika starostwa w Bóbrce; p. Kuryłowicz w sprawie ukrócenia praw wiernych obrz. gr. kat. ze strony zarządu wojskowego i w sprawie rozwiązania Rady gminnej w Tarnawie Dolnej; p. Lieberman w sprawie postępowania prokuratoryjnego w Krakowie; p. Okuniewski w sprawie rzekomych nadużyć ze strony komisarza rządowego w Starym Samborze.

W dalszej dyskusji nad prowizoryum budżetowym po p. Hormuzakim przemawiał p. Tomaszek,

który zajmował się głównie szkolnictwem ludowym i rzekł, że leży ono szczególnie na sercu socyalistom. Uważa za rzecz dziwną, że mowa tronowa położyla tylko nacisk na wychowanie religijno-moralne. Żali się na upośledzenie dzieci czeskich w Wiedniu i domaga się założenia uniwersytetu czeskiego w Bernie.

Hr. Kolo wrat wita z zadowoleniem program rządowy i omawia obszernie kwestyę węgierską.

P. Konst. Lewicki porównywa przyrzeczenia rządu z czynami jego i zwraca się przeciw temu, iż rząd nie zgadza się na ogólne głosowanie do Sejmów. Korzystny wynik budżetu jest tylko rezultatem gnębających podatków. Mowca omawia obszernie działalność starostów w Galicyi. Oświadcza się za zniesieniem prawa propinacyjnego i polowania. Ostrzega rząd przed nieuwzględnieniem słusznych żądań Rusinów, którzy domagają się równouprawnienia. Streszcza żądania Rusinów w następujących punktach: zniesienie samowoli władz administracyjnych i sądowych, reforma wyborcza do Sejmu, autonomia narodowa, usunięcie postanowień wyjątkowych z ordynacji wyborczej do Rady państwa, rozwiązanie kwestyi agrarnej, poparcie stanu rękodzielniczego i robotniczego, ubezpieczenie na starość, ułatwienia w służbie wojskowej, założenie ruskiego uniwersytetu we Lwowie.

Względem każdego rządu, który nie spełni tych żądań, Rusini zajmować będą stanowisko ściśle opozycyjne i dlatego głosować będą przeciw budżetowi.

Mowca kończy swe przemówienie w języku ruskim. (Oklaski wśród Rusinów.)

Następnie zabrał głos p. Kramarz i przemawiając po czesku, podniósł, z jakich powodów stronnictwo jego będzie głosowało za prowizoryum budżetowym. Przemawiając następnie po niemiecku, zaznaczył, że problem nowego parlamentu leży głębiej, aniżeli zlepianie przypadkowej większości. Mowca zbyt wysoko ceni prezydenta gabinetu, aby mógł sądzić że mu nie zależy na niczym innym, jak tylko na skupieniu głosów dla poszczególnych przedzień. Reforma organiczna Izby jest konieczną, bo parlament czekają wielkie i ciężkie zadania. Jednym z najcięższych nie jest sprawa zawarcia ugody do r. 1917, ale ta kwestya, aby właśnie w r. 1917 parlament mógł być tak silny, chętny do pracy i zgodny, aby z podniesioną głową mógł wystąpić do walki. Czesi gotowi przyłączyć się do pracy przy tej regeneracji, jednakże nie z cierniem w sercu. Czesi nie chcą niczego innego, jak tylko równouprawnienia i na wszystkich polach życia publicznego poszanowania uprawionego przez siebie samych. Tak, jak upadły przywileje dawnych parlamentów, tak muszą upaść przywileje narodowe, wszystkie ludy austriackie muszą pozyskać równość i wolność. (Oklaski.)

Gay to się stanie, wówczas wszystkie zawile dziś problemy łatwo zostaną rozwiązane. Czesi żądają dla siebie utworzenia drugiego uniwersytetu i wewnętrznego języka urzędowego, dla wszystkich zaś ludów równości i wolności i dania im możliwości swobodnego rozwoju. Jeśli się zaś narodowi czeskiemu przynależna należąca mu prawa, jeśli złożony zostanie dowód, iż uznaje się znaczenie narodu czeskiego na przyszłość dla mocarstwowego stanowiska państwa i w odpowiedni sposób do tego będzie się go traktowało, to znajdzie się w nim silną niezawodnie podporę dla interesów państwa. W końcu raz jeszcze oświadcza, że Czesi dziś, gdy zniesione już zostały przywileje klasowe, pragną usunięcia przywilejów narodowych wśród ludów Austrii, chcą dla wszystkich ludów równego prawa i wolności.

P. Praszek podnosi, iż obowiązkiem rządu jest usuwanie przeciwności między ekonomicznymi a socyalnymi dążnościami. Dalej omawia oplakane położenie rolnictwa, podnosi w tym kierunku szereg życzeń i domaga się ich spełnienia. Mowę bar. Becka nazywa zamgloną. Z zadowoleniem wita ubezpieczenie na starość i niezdolność do pracy, które obejmie także robotników rolnych i rękodzielników. Do obecnego rządu stronnictwo mowcy nie ma zaufania, chociaż szanuje zasiadających w nim ministrów czeskich, a szefa gabinetu ceni jako znawcę spraw agrarnych. Mimo to stronnictwo mowcy nie będzie głosowało przeciw prowizoryum budżetowemu, aby nie utrudniać stanowiska rządu w sprawie ugody z Węgrami. Stronnictwo mowcy atoli stanie jak jeden mąż przeciw rządowi, jeśli przyśzedł z projektem ugody, rujnującej rolnictwo austriackie.

P. Ivčević zarzuca rządowi, że odpowiadając na interpelację w sprawie prawnopaństwowego prawa Chorwatów, miał więcej względu na Węgry, niż na prawa Chorwatów. Związek południowo-słowiański będzie głosował za prowizoryum budżetowemu, gdyż widzi, że rząd rozwija akcyę na korzyść Dalmacyi. Mowca podnosi szereg żądań w interesie południowo-słowiańskich krajów, a w pierwszym rzędzie domaga się utworzenia w Lublanie wydziału prawniczego, jako kamienia węgielnego pod przyszły uniwersytet słoweński.

P. Malik występuje przeciw rządowi z tego powodu, że wprowadza do Izby urzędników w tym celu, aby dla prywatnej „Reichsrathscorrespondenz” streszczali mowy, wygłaszane w tej Izbie w języku nieniemieckim. Wzywa inne stronnictwa niemieckie, aby przyłączyły się do tego protestu. Podnosi konieczność wprowadzenia jednolitego języka niemieckiego w parlamencie i oświadcza, że przez ustępstwa wobec ekstrawagancji narodowych parlament cały dojdzie do absurdu.

P. Pacher imieniem Związku niemieckiego oświadcza gotowość współdziałania w wielkich polityczno-socyalnych zadaniach.

Na tem obrady przerwano. Następnego posiedzenie dzisiaj.

Wynik wyborów do komisji.

Wiedeń. (TBK.) Na końcu wczorajszego posiedzenia Izby posłów odesłano bez pierwszego czytania do komisji gospodarczej przedłożenie rządowe w sprawie stosunków handlowych z Turcją.

Na wczorajszym posiedzeniu podał prezydent do wiadomości wynik wyborów do komisji. Z Galicji wybrani zostali:

do kolejowej: Stapiński, Średniawski, Battaglia, Kolischer, Lubomirski, Stwiertnia, Zieleniewski, Korol, Eug. Lewicki, Moraczewski, tudzież Wassilko (z Bukowiny).

do wojskowej: Bomba, Ruebenbauer, Gold, Kozłowski, Pastor, Petelenz, Szajer, Kolessa, Petruszkiewicz, Gross, Lieberman, Łahodyński.

do rolniczej: Olszewski, Krempa, Dobija, Fidler, Łuszczkiewicz, Sikorski, Zamorski, Baczyński, Wojnarowski, Onyszkiewicz, Ostapczuk i Kunicki (ze Ślązka).

do przemysłowej: Stwiertnia, Mleczo, Gall, Małachowski, Pastor, Pawluszkiewicz, Sikorski, Petrycki, Gabel, Diamand i Łukasiewicz (z Bukowiny).

do petycyjnej: Mleczo, Męski, Stohandel, Wiącek, Dawydiak, Folis.

do prawniczej: Ruebenbauer, Jabłoński, Łazarski, Małachowski, Tryłowski, Kuryłowicz, Lieberman.

do prasowej: Stapiński, Petelenz, Ptaś, Stojalowski, Breiter.

do należyściowej: Bomba, Bujak, Czajkowski, Łazarski, Konst. Lewicki, Stand i Reger (ze Ślązka).

do konstytucyjnej: Ruebenbauer, Bobrzyński, Löwenstein, Starzyński, Oleśnicki, Dniestrzański.

Z komisji zapomogowej.

Wiedeń. (TBK.) Komisja zapomogowa uchwaliła wczoraj na wniosek p. Steinera wszystkie wnioski łącznie, razem około 200, domagające się zapomóg z powodu klęsk elementarnych, odstąpić rządowi do uwzględnienia i zarazem wezwać rząd, aby w razie, gdyby uchwalona na zapomogi suma 3 mil. nie była dostateczna, przedłożył Radzie państwa po jej ponownem zebraniu się projekt ustawy o podwyższeniu kredytu zapomogowego. Również uchwalono wezwać rząd, aby przedłożył przepisy normatywne celem uregulowania spraw kredytów zapomogowych i aby na kolejach państwowych i prywatnych starał się o ulgi taryfowe dla okolic, dotkniętych klęskami elementarnymi.

W końcu na wniosek referenta uchwalono jednomyślnie podziękowanie ministrowi bar. Bienerthowi za oświadczenie, że rząd gotów jest stworzyć jasną podstawę dla systematycznego traktowania wniosków zapomogowych.

Z komisji budżetowej i legitymacyjnej.

Wiedeń. (TBK.) Komisja budżetowa na odbytem wczoraj przedpołudniem posiedzeniu, po dłuższej dyskusji, w której wziął także udział minister rolnictwa hr. Auersperg, przyjęła rezolucję pp. Steinwendera, Ebenhocha, Schraffla i Kolischera, dotyczącą podwyższenia funduszu melioracyjnego i zmiany ustawy o melioracjach. Referentem w pełnej Izbie wybrany p. Udrzał.

Komisja legitymacyjna odbyła wczoraj przedpołudniem posiedzenie, na którym agnoskowała przydzielone sobie niezaprotowane wybory. Następnie przyjęto wniosek Sillingera, aby osoby, podpisane na protestach przeciw wyborowi p. Buzka pismem maszynowym, a nie własnoręcznie, przesiłuchać co do tego, czy rzeczywiście zgadzają się na protest.

Również przyjęto wniosek p. Winiarskiego, aby przewodniczący komisji zwrócił się do prezydenta Izby z prośbą o przekazanie komisji lokalu zamkniętego, dostępnego jedynie dla członków komisji, w którym przechowywanoby akty wyborcze, a co umożliwiłoby szczegółowe przeglądanie aktów przez referentów.

Zatwierdzenie zmiany statutu.

Wiedeń. (TBK.) „Wiener Ztg.” donosi: Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerstwami kolei i skarbu zatwierdziło zmianę statutu, uchwaloną 30 maja 1906 na nadzwyczajnym walnem zgromadzeniu akcyonaryuszy krakowsk. Towarz. tramwajowego w Krakowie.

Chorwaci przeciwko Węgom.

Zagrzeb. (Węg. B. kor.) Dzienniki ogłaszają uchwałę gminy Sesteta pod Zagrzebiem w sprawie wyboru komitetu, który ma opracować memoriał do króla z protestem przeciw zaprowadzeniu węgierskiego języka urzędowego. Druga uchwała gminy postanawia nie przekazywać zebranych podatków kasie państwowej, lecz składać je na razie na cele pożyczkowe, a zwłaszcza dla zwalczania węgierskiego Tow. szkolnego, a to dopóki nie danem będzie zadośćuczynienie za pogwałcenie umowy ugodowej. Trzecia uchwała protestuje przeciw zamianowaniu Rakodczaya banem.

Zamach na pociąg.

Budapeszt. (TBK.) W sprawie zamachu dynamicznego na moście kolejowym na rzece Maros padło podejrzenie na pewnego oddalonego budnika i dwóch innych robotników.

Wyrok.

Warszawa. (Tel. wł.) Wydział karny Izby sądowej rozpatrywał sprawę Jadwigi Anny Trzaskowskiej, lat 27, oskarżonej o przechowywanie wydawnictw nielegalnych. Podczas rewizji, dokonanej w d. 27 września r. z., w mieszkaniu T. znaleziono znaczną liczbę odezw P. P. S., nawołujących do rewolucji. Odezwy były zredagowane w polskim, rosyjskim, żydowskim

i lotewskim językach. Izba sądowa skazała T. na 10 miesięcy twierdzy z zaliczeniem 7 tygodni więzienia przewencyjnego.

Z Łodzi.

Łódź. (Tel. pryw.) Właściciela domu pewnego przy ul. Zakątnej ciężko zraniło kilku ludzi za eksmitowanie z mieszkania niewypłacalnego lokatora. — Na ul. Średniej kilku wyrostków napadło na p. Boguszewskiego i zadało mu kilka niebezpiecznych ran. — W Kozłuskach dokonano napadu na skład monopolowy. Nacznia z trunkami potłuczono i zabrano kasę, w której było 520 rubli.

Łódź. (Tel. pryw.) Oficjaliści i majstrowie fabryki Heinza i Kunitzera w Widzewie wystąpili z 133 skargami na ogólną sumę 16.000 rubli o wynagrodzenie za 6 tygodni lokautu. Sąd gminny przysądził powodowi pretensje wraz z kosztami.

Wybory do Dumy.

Łódź. (Tel. wł.) Jak donosi „Kuryer Łódzki”, frakcja umiarkowana P. P. S. (lewica) zrzekła się bojkotu wyborów do trzeciej Dumy państwowej i przystąpi w Łodzi do koncentracji, lewicowej, z udziałem S. D. i „Bundu”. Kandydatem ich na posła ma być Polak, pochodzący ze sfery robotniczej.

Z zamętu.

Warszawa. (Tel. wł.) Na drodze ze Stoczek do Siedlec, na kilkunastu podróżnych napadło 30 uzbrojonych w rewolwery i karabinki rabusiów. Kupcowi Rubinsteinowi zabrano 281 rb., nauczycielowi ze Stoczek pieniądze i zegarek. Jakie straty wogóle ponieśli podróżni, niewiadomo, gdyż każdy rad był, że skończyło się tylko na rabunku.

Bobrujsk. (Tel. wł.) Policja z wicegubernatorem na czele dokonała rewizji w Talmud-torze, rozkopując ziemię i odrywając podłogi. Po 7-godzinnych poszukiwaniach znaleziono na poddaszu skrzynkę z 8 bombami. Zaarestrowano pedla i 2 uczniów ubogich, którzy tam stale nocowali.

Sosnowiec. (Tel. wł.) Powstał strajk w fabryce Tow. akcyjnego „Fitzner i Gamper” w Sosnowcu. Jak mówią, robotnicy zaprzestali pracy z powodu nietakownego obchodzenia się jednego z akcyonaryuszów.

Kutais. (TBK.) Za schwytanie sprawców zamachu na gen. Alichanowa wyznaczono nagrodę 5000 rubli.

Petersburg. (Tel. wł.) W Połtawie, w mieszkaniu znanego pisarza rosyjskiego Włodzimierza Korolenki odbyto rewizję i zabrano wszystkie papiery i rękopisy tego pisarza. Korolenko bawi obecnie na kuracji w Naueim.

Z tajników reakcyi.

Berlin. (Tel. wł.) „Russ. Corresp.” donosi z Moskwy, że urzędnik do szczególnych poruczeń przy general-gubernatorze moskiewskim hr. Buchshevden zeznał wobec sędziego śledczego, że Kazancew, który dał podniętę do zamordowania Jollosa, był jego agentem, mającym na celu wykrywanie atentatów rewolucyjnych. Dostawał on od niego pieniądze. Znaleziono także dokumenty, z których wynika, że czarne sotnie w Moskwie na mocy zezwolenia rządu otrzymywały broń, rewolwery, sztylety, szable itp. i rozdzielały je pomiędzy swoich członków.

Petersburg. (TBK.) Znanego estońskiego rewolucjonisty i literata Insitawę zamordowano w Imatrze w Finlandyi z powodów politycznych; jak się zdaje, sprawcami są reakcyoniści.

Umizgi do Niemców kolonistów.

Petersburg. (Tel. wł.) Były poseł reakcyjny Puryzskiewicz rozesłał do kolonistów niemieckich w całej Rosyi południowej odezwę, w której wzywa ich do wysłania zbiorowej prośby do ministra spraw wewnętrznych o rozszerzenie ich prawa wyborczego. W odezwie tej Puryzskiewicz dodał, że na ową prośbę rząd natychmiast odpowie przychylnie. Niemcy postanowili jednak wybierać razem z chłopami i odrzucić propozycję Puryzskiewicza.

Represye prasowe.

Petersburg. (Tel. wł.) General-gubernator moskiewski skazał dziennik „Wiecz” na 1000 rubli kary za ogłoszenie artykułu Sarapowa, tak samo skazał dziennik „Nowosti dnia” za przedruk tego artykułu na 500 rubli, a za wiadomości z prowincyi „Russkoje Słowo” zostało skazane również na 500 rubli.

W Tyflisie general-gubernator zakazał wydawania tamtejszej gazety gruzińskiej, a redaktora skazał na miesiąc aresztu.

Podróż cara.

Petersburg. (Tel. wł.) W kołach dworskich rosyjskich obiega pogłoska, że zjazd cara Mikołaja z cesarzem Wilhelmem odbędzie się w pierwszych dniach września na morzu w pobliżu Gdańska. Carowi towarzyszyć będą minister dworu, minister marynarki i duży orszak dygnitarzy dworskich.

Berlin. (Tel. pryw.) Jak z Petersburga donoszą, car mimo wszelkich oficjalnych zaprzeczeń, potajemnie odjechał na wody fińskie.

Z Poznańskiego.

Poznań. (Tel. pryw.) Komisja kolonizacyjna kupiła w pow. inowrocławskim od rotmistrza von Schoelera dominium Rombino obszaru blisko 700 mórg. Komisja nabyła dotychczas jedną trzecią część okolicy tego miasta.

Sprawa Nasiego.

Rzym. (TBK.) Prezydent senatu wystosował do wszystkich senatorów pismo, zwołujące trybunał państwowy na 23 b. m. celem powzięcia uchwały w spra-

wie prośby Nasiego o prowizoryczne wypuszczenie go na wolną stopę.

Rzym. (TBK.) Przesłuchiwanie Nasiego na razie ukończono i przystąpiono do przesłuchiwania Lombarda.

Apostołowie pokoju toczą wojnę między sobą.

Haga. (Tel. wł.) Pomiędzy ambasadorem rosyjskim Nelidowem a radcą tajnym Martensem, rzeczoznawcą w sprawie prawa międzynarodowego, przyszło do gwałtownych sporów. Obaj raportowali o tych sporach do Petersburga. Spór zakończy się tem, że rząd rosyjski jednego z tych swoich dyplomatów będzie musiał odwołać. Odwołanym zostanie prawdopodobnie Nelidow.

Zakończenie zatargu.

Londyn. (Tel. wł.) Z Nowego Jorku donoszą, że demonstracye antyjapońskie w Stanach Zjednoczonych już są skończone. Prezydent republiki zadał cios stanowczy tym demonstracjom oświadczeniem oficjalnem, iż nie polecił departamentowi marynarki wysłania floty wojennej na Ocean Spokojny. Prezydent republiki nie o takim rozkazie nie wie. Gdyby nawet celem ćwiczenia istniał był początkowo zamiar wysłać część okrętów na Ocean Spokojny, to te manewry nie mają nic wspólnego ze sprawą japońską. Prezydent republiki nigdy nie uważał kwestyi japońskiej za ważną i dlatego nigdy nie dawał rozkazów mobilizowania floty.

Abdykacya cesarza korejskiego.

Tokio. (TBK.) Donoszą z Seulu, że cesarz korejski po licznych naradach i dwugodzinnej konferencji z najstarszymi mężami stanu zdecydował się ustąpić zrzec się tronu. W pobliżu pałacu stoi oddział wojska i pilnuje spokoju. W jednej z ulic przyszło do rozruchów i wyrządzono znaczne szkody.

Seul. (B. Reut.) Cesarz korejski wydał edykt, podający do wiadomości jego abdykacyę. W edyktie tym daje cesarz wyraz ubolewaniu, że podczas jego 44-letnich rządów następowały na jego państwo nieszczęścia jedno po drugim i tak wielkie, iż uważa na czasie oddać, według zwyczaju przodków, koronę w ręce następcy tronu.

Seul. (Biuro Reut.) Konferencya margr. Ito z cesarzem korejskim trwała przeszło godzinę. Jak słycać, cesarz prosił o poparcie interesów Korei, co dla Japończyków będzie zadowalającym, a dla jego dworu jest koniecznem.

Przybył tu margr. Hayashi.

Starsi mężowie stanu korejscy prosili margr. Ito o poparcie, gdyż jeśli Korea będzie dobrze traktowaną to Japonia odniesie z tego korzyści, w przeciwnym zaś razie cały naród umrze jak męczennik.

Seul. (TBK.) Wczoraj gromadziły się w rozmaitych punktach miasta tłumy ludzi. Rozdawano pisma antyjapońskie, zredagowane w tonie gwałtownym.

Tokio. (TBK.) Jak sądzą, stosunki między Japonią a Koreą nie będą zakłócone. Kilku ministrów japońskich jest za dożywotnią banicją cesarza Korei do Japonii.

Masowe porażenie słoneczne.

Filadelfia. (TBK.) Przy onegdajszym uroczystym pochodzie przez miasto nie 1.000, jak pierwotnie obliczano, lecz 2.500 osób dostało udaru słonecznego. W ulicach znajdowało się kilkaset tysięcy osób, przypatrzących się pochodowi.

Ischl. (TBK.) Wczoraj w południe minister spraw zagranicznych hr. Aehrenthal odjechał wraz z szefem sekcyi hr. Callem do Gasteinu; poseł hr. Gagern odjechał do Wiednia.

Paryż. (TBK.) Powieściopisarz Hector Malot umarł.

Paryż. (TBK.) Trzydziestu dwóch żołnierzy z 100 pułku piechoty odpłynęło z Marsylii na Krete celem złuzowania tamtejszej załogi francuskiej.

Wiadomości bieżące.

Spostrzeżenia meteorologiczne (z obserwatorium astronom. Politechniki) w d. 19 lipca b. r.:

| Godzina (Czas lwoowski) | Ciśnienie w mm. | Temperatura C. | Wiatr | Opad w 24 g. (g. z 100) | Temperatura | |
|-------------------------------|--------------------|-------------------|-------|-------------------------------|-------------|-----------|
| | | | | | Najwyższa | Najniższa |
| 1 rano | 727.00 | 10.8 | W-6 | | | |
| 2 popoł. | 730.50 | 14.1 | W-6 | 8.4 | 14.8 | 10.1 |
| 9 wiecz. | 731.55 | 10.5 | WSW-2 | | | |

Uwaga: Zmienne zachmurzenie, kilkakrotnie deszcz.

Prognoza na dziś: Pogoda przy zmiennem zachmurzeniu.

Wiedeń. (TBK.) Przepowiednia centralnego Zakładu meteorologicznego na dziś:

W Galicji w godzinie:

Zmienne, miejscami opady, dość silne wiatry, chłodno, stan równomiernie trwający.

W Galicji zachodniej:

Miejscami pochmurno, mierne wiatry, miernie ciepło, zmienne, powoli polepszenie.

→ **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** Z powodu przewlekłej słoty dalsze na placu wystawy nie odbędą się.

→ **Ze sztuki.** Urządzona staraniem Towarz. Przyj. Sztuk pięknych wielka wystawa dzieł Józefa Chelmońskiego ma się już ku końcowi. Otwartą będzie dla publiczności jeszcze tylko przez 8 dni. Wystawę zwiedzać

można codziennie od g. 10 rano do 5 popołudniu bez przerwy.

→ **Z Uniwersytetu.** P. Tadeusz Michał Dąbrowski, auskultant sądowy, rodem z Tarnowa, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

→ **Akademia weterynaryi we Lwowie** obchodzi w niedzielę 25-lecie swego istnienia. Rano po nabożeństwie odbędzie się uroczyste zebranie w Akademii weterynaryi, później wspólny obiad na Strzelnicy miejskiej.

→ **Bursa im. Batorego** dla uczniów gimnazjum Franciszka Józefa narodowości polskiej. Podania o przyjęcie do bursy można jeszcze wnosić do 8 sierpnia na ręce dyrekcji gimnazjum Franciszka Józefa. Warunki przyjęcia: opłata 43 korony, świadectwo stanu majątkowego, świadectwo zdrowia. Do podania należy załączyć ostatnie świadectwo szkolne. Może być przyjęty uczeń, uczęszczający do jakiegokolwiek polskiego gimnazjum, lecz gdy zostanie przyjęty, musi się zapisać do gimnazjum Franciszka Józefa.

→ **Walne zgromadzenie Członków Tow. popierania polskiej nauki rolnictwa**, odbędzie się we Lwowie w niedzielę dnia 21 bm. o godz. 5 popoł. w sali Nr. 13 tutejszego Uniwersytetu.

→ **Wycieczka lwowskiego Chóru akademickiego.** Sympatyczne to Tow. śpiewackie wyjeżdża dzisiaj wieczorem na wycieczkę artystyczną do zdrojowisk krajowych. W wycieczce tej bierze udział 20 członków chóru i soliści, skrzypki p. Wacław Nedela i członek opery p. Czesław Zaremba. Wycieczka potrwa 13 dni i koncertować będzie w Krynicy, Rymanowie, Iwoniczu, Żegiestowie, Rabce, Zakopanem i Szczawnicy.

Po koncercie urządzane będą reuniony z tańcami a czysty dochód z tych przedsięwzięć przeznaczają Chór na Dom Akademicki, Kolonię Rymanowską i bursę polską Dom Tadeusza Kościuszki we Lwowie. Szereg koncertów rozpocznie w poniedziałek dnia 22-go b. m. koncert w Krynicy. Batuta dyrygenta chóru spoczywa w rękach p. Stanisława Bończy Tomaszewskiego, akompaniament zaś powierzono dr. Ludwikowi Szczepańskiemu. — Program koncertów nader urozmaicony, obejmuje oczywiście przede wszystkim utwory kompozytorów polskich, rozpoczyna go hymn z XVI wieku „Gaude Mater Polonia”.

Niepierwsza to wycieczka Chóru Akademickiego, znanego już od lat szeregu i zawsze mile witanego w naszych zdrojowiskach, gdzie ma wyrobioną sławę nie tylko śpiewacką, ale i znakomitych tancerzy, a że kuracjusze oczekują z niecierpliwości urozmaicenia monotonnego nieco życia i naszych dni słotnych, należy się spodziewać, że wycieczka nie tylko uda się dobrze, jak co roku, lecz i przysporzy sporo dochodu na piękne cele humanitarne i narodowe.

→ **Energiczny żebrak.** Do sklepu p. Markusa Schillera wszedł wczoraj Samuel Borner, 27 lat liczący żebrak z Rawy Ruskiej i dopominał się natarczywie jałmużny. Pan S., widząc młodego człowieka, odparł mu, że nic mu nie da, bo może zarobić, rozzłoszczony ten żebrak zbił kupca łaską, za co został aresztowany.

→ **Z nożem w ręku** rzucił się wczoraj podczas sprzeczki zarobnik Jan Góról na Piotra Zelenieckiego i przeciął mu lewy policzek. Zranionego opatrzyło pogotowie ratunkowe, nożownika aresztowano.

→ **Karambol.** Woźnica rakarski Teodor Stein wczoraj w ulicy Kopernika u wylotu na pl. Maryacki najechał

na jakiś powóz prywatny i zniszczył dyszlem obicie siedzenia.

→ **Usiłowana kradzież.** Ubiegłej nocy dobierali się złodzieje do mieszkania radcy Bergera przy ul. Kamiennej pod l. 3 i rozbili już kłódkę, spłoszeni jednak przez domowników, uciekli.

→ **Zgubiono.** Helena Borkowska zgubiła w ul. Grodeckiej kartkę zastawniczą na 6 losów miasta Krakowa. — Maurycy Wasserberger, słuch. politechniki, zgubił swój paszport. — Zofia Chromowicz zgubiła złotą broszkę z perłą. — Marya Krzysztofowiczowa zgubiła los komunalny Wiednia nr. 91 serya 1859, wartości 480 koron.

Wiadomości giełdowe.

Z targów handiowych.

Wiedeń, 19 lipca. (Tel. wł.)

Spirytus. Za towar skontygentowany z dostawą natychmiastową za 100 Hl. płacono kór. 57— do kor. 57-80

Tendencja: silna.

Cukier: Rafinada prima z dostawą natychmiastową z Wiednia w całych wag. K. 72— do 72-25. Rafinada secunda z dostawą natychmiastową z Wiednia w całych wagonach K. —, Kostkowy prima w skrzyniach netto z dostawą natychmiastową z Wiednia K. —, w całych wagonach K. — do —, beczkami do —.

Tendencja: stwierdzona.

Nafta galicyjska Standard White w całych wagonach z Wiednia K. 29— do K. 29-50. W beczkach K. — do —.

Nafta galicyjska z Wiednia beczkami K. 30-50 do K. 31—.

Tendencja: spokojna.

Wiedeń: dnia 19 lipca. Kursy giełdy wiedeńskiej: Losy a) procentowe: Austr. zakładu kredyt. i oblig. p. z r. 1880 3 proc. 263—, Austr. zakł. kred. z b. op. z r. 1889 3 proc. 269—, Towarzystwa żegluga na Dunaju 100 zł. m. k. 4 proc. 247—, Węgierskiego Banku hip. po 100 zł. 4 proc. 235-35 Pożyczka serbsk. norm. po 100 fr. 4- proc. 92-50 b) bezprocentowe, Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 20-50, Zakł. kredytow. dla handlu i przem. po 100 zł. 420—, Clary zł. 40, m. k. 140—, Pożyczka m. Innsbruku 25 zł. 82—, Losy m. Krakowa 20 zł. 89—, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 56—, Ofen 40 zł. 195—, Palffy 40 zł. m. konw. 171—, Czerwonego krzyża austr. tow. 10 zł. 44— Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 27—, Losy iund. arc. Rudolfa 10 zł. 65—, Saima 40 zł. m. kon. 200—, Pożycz. salcburska po 20 zł. 85—, Tureckie oblig. prem. kolej. 400 fr. 182-50, Losy komunalne m. Wiednia, z r. 1874 456—.

Berlin, d. 19 lipca. Banknoty austriackie 85—, Spirytus —.

Frankfurt, dnia 19 lipca. Austr. kred. 203-70 Laura —, Disconto 168-70. Kolej państwowe 140-40 Alpy —. Usposobienie:

Paryż, d. 19 lipca. Trzy procentowa renta 95-12, mąka 34-70.

Depesze z targu pieniężnego.

Wiedeń, d. 20 lipca. Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano: Akcje austr. Zakładu kredytowego 650-25, Akcje węgier. Zakładu kredy. 752-50 Akcje Anglo banku 301 — Akcje Unionbanku 538-50, Akcje Länderbanku 432-50, Akcje Bankvereinu 535-50, Akcje Boden credit 1020—, Akcje gal. Banku hipot. 571-50 —, Akcje kolei państwowych 656-50, Akcje kolei poradniowej 143-75 Akcje Tramway A. —, B. —, Akcje kolei Elbethal 422—, Akcje kolei półn. 5170—, Akcje kol. czern. 559— Akcje Alpy 590-25, Akcje Rima Muranyi 541 —, Akcje Prag. Tow. zel. 2609—, Akcje Fabryki broni 510—, Akcje tur. tyton. 420— Akcje galic. karpac. Tow. naft. 515— Oblig. węg. ind. 92-70, Renta maj. 97-30 Austr. Renta koronowa 97-35 Węg. Renta koronowa 93-05, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 95-40, 4 proc. listy Banku hip. 95-50, płacono 4 1/2 proc. listy Banku hipot. 100-10, 5 proc. listy Banku hipoteczn. 111—, 4 proc. listy Banku kraj. 96-50 4 1/2 proc. listy Banku kraj. 101-50, 4 proc. komunalne obligacje Banku kraj. —, Obligacje propinacyjne 98—, 4 pro. Gal. noż. kraj. z 1893 r. 95-55, 4 pro. pożyczka miasta Lwowa 93-55, Losy tureckie 182-50, Mark. 117-72 Ruble 252-50, Kredyty —, Alpy —, Węgier. kred. —, Unionbank —, Kolej. —, ros. 5 proc. pożyczka 1906 83-15.

Usposobienie po początkowym ogólnym wzmocnieniu w końcu spokojne. Montany częściowo żywiej, akcje żelazne słabsze.

Wiedeń. (Tel. wł.) Na wczorajszej giełdzie przedpołudniowej panował nastrój przyjaźniejszy pod wpływem depesz z Nowego Jorku, że na tamtejszej giełdzie tendencja się poprawiła. Obroty były umiarkowane. Na giełdzie południowej panowała cisza w obrotach. Giełda była spokojna. Kursy akcyj utrzymały się, jakkolwiek na giełdzie berlińskiej panował nastrój ospały.

Berlin, dn. 20 lipca. Przy zamknięciu wczorajszym giełdy: Kredyty 203-75, Staatsbahny 140-10 Disconto Comandit 168-50 Berlin. Tow. handl. 151-75 Laura 217-50, Bohumery 210-75, Kolej połudn. wschodnio-pruska —, Rubel za got. 215-50, Kolej warsz.-wied. 88-90 Kolej morza śródziemnego —, Kolej Meridionalna 135—, Losy tureckie 141-50 Renta włoska —, „Harpener” kopalnia węgla 194-30, Kolej Marienburg-Mława —, Konsolidacje — Lombardy 28-60, Kolej Henry 132-25. Niemiecki bank narodowy 119-75, Kanada Proferred 175-10, Akcje żegluga hamburskiej 131-10, Kurs warszawski —, Huta „Donnersmark” 293— 3 1/2 proc. renta rosyjska z r. 1894 —, 3/8 proc. renta rosyjska 67— 4 proc. renta rosyjska z r. 1902 75-75, 4 1/2 proc. renta rosyjska z r. 1905 91-70 Rheinische Stahlwerke 176-90, Gelsenkirchen 190-25.

Frankfurt, d. 20 lipca. Wczorajsza giełda wieczorna: Austracka renta papierowa —, Austr. renta srebrna 98-30, Austr. renta złota 97-50 Austr. akcje kredytowe 203-50, Staatsbahny 140-20, Lombardy 28-40, 4-proc. austr. renta koronowa —.

Tendencja: silna.

Berlin, d. 20 lipca. 4 proc. węgierska renta złota —, węgierska renta koronowa —, Austr. akcje, kredytowe 203-75, Staatsbahny 140-10, Lombardy 28-60, Disconto Comandit 168-50, Ruble 215-50.

Tendencja: silna.

Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt, 19 lipca. Pszenica na kwiecień 1907 r. od — do —, Pszenica na maj od — do —, Pszenica na październik od 11-37 do 11-38 Zyto na maj 1907 r. od 0— do 0—, Zyto na październik od 8-84 do 8-85, Owies na maj 1907 r. od 0— do 0—, Owies na październik od 8-06 do 8-08 Kukurudza na lipiec 6-09 do 6-10, kukurudza na sierpień od 6-18 do 6-19, kukurudza na maj 1908 r. od 6-34 do 6-35 Rzepak na maj — do —, Rzepak na sierpień od 17-50 do 17-60. Pogoda: niestała.

WYDAWNICTWA SŁOWA POLSKIEGO

Beniowski hr. M. A. **DZIENNIK PODRÓŻY I ZDARZEN** na Syberii, w Azji i Airyce ze wstępem Ant. Potockiego, 4 tomy. Cena zniżona . . . K. 1—
Blicher Clausen J. **STRYJ FRANIO**, powieść z życia duńskiego . . . K. 1-20
Compain L. M. **PRZEBÓJEM**, powieść przekład z francuskiego Br. Neufeldówny . . . K. —60
Cölevain Piotr de. **NA GAŁĘZI**. Przekład z francuskiego F. Popławskiej. . . . K. 1-80
Daudet Alfons. **NOWELE Z CZASÓW OBLEŻENIA PARYZA**. Czyt. Polska . . . K. —60
Doyle Conan. **CZERWONYM SZLAKIEM**, powieść. Tłum. z ang. Br. Neufeldówna. Lwów 1903 . . . K. —60
Gąsiorowski Wacław **HURAGAN**, powieść historyczna z epoki napoleońskiej, w 3 tomach. Wyd. II. Lwów 1903 K. 6—, w ozd. opr. . . . K. 7-80
Gąsiorowski Wacław. **ROK 1809**, powieść historyczna z epoki napoleońskiej, w 2 tomach. Wyd. II. Lwów 1903 K. 4—, w ozd. opr. . . . K. 4-60
Gerard Dorota. **NIEPRAWDOPODOBNA IDYLLA**. Przegrydy angielskiej rodziny w Galicji. Powieść. Przełożyta z angielskiego A. G. . . . K. 1-20
Głabiński Stanisł. Dr. **ZAMACH NA UNIWERSYTET POLSKI WE LWOWIE**, Lwów 1902 . . . K. 1—
Głabiński Stanisław Dr. **LUDNOŚĆ POLSKA W GALICJI WSCHODNIEJ**. Referat wygłoszony na I-m wiece narodowym we Lwowie . . . K. 1—
Glin Elinor. **WIZYTY ELŻBIETY**. Powieść. Przekład z angielskiego B. Neufeldówny . . . K. —60
Gorkij M. **OPOWIADANIA**, wolny przekład z rosyjskiego. Treść: Włóczęga, Matężństwo Orłowie, Zazubrina . . . K. —60
Gruszecki Art. **WIĘKSZOŚCIĄ**, pow. współcz. K. 2—
Hauch C. **TAJEMNICA PEWNEJ RODZINY POLSKIEJ**. Z oryg. duńsk. przeł. J. Klemensiewiczowa, Lwów, 1903 K. 1-20, w ozd. oprawie . . . K. 1-80
Hobson Jan A. **ROZWÓJ KAPITALIZMU WSPÓŁ**

CZESNEGO. Z oryg. angielskiego na język polski przeł. H. L. Cena K. 6-25, dla prenum. . . K. 4—
Hofmanowa Klementyna z Tańskich . . . **WYBÓR DZIEŁ**, tomów 6, wstępem opatrzył dr. Piotr Chmielowski, Cena zniżona . . . K. 3—
w ozd. opr. w 3 tomach . . . K. 4-80
J. H. R. **VAMIREH**, powieść. Przekład z ang. B. Neufeldówny . . . K. —60
Jeż T. T. (Zygmunt Miłkowski) **O BYT**, powieść historyczna na tle dziejów Albanii w XV wieku, 3 tomy, wydanie jubileuszowe z portretem autora. Lwów, 1903 . . . K. 3—
Jeż T. T. (Zygmunt Miłkowski) **SYLWETY EMIGRACYJNE**. Wielka 8-ka . . . K. 6—
Krajewski Józef. **TAJNE ZWIĄZKI W GALICJI** (1833—1841), Lwów, 1903 . . . K. 1-20
Kraszewski J. I. (B. Bolestawita). **DZIECIĘ STAREGO MIASTA**, obraz. na tle ostatniego powstania polskiego . . . K. —60
Kuncewicz Izidor. **MOI ZNAJOMI**, Szkic z lwowskiego świata, Lwów, 1900 . . . K. —60
Laskowski Kazimierz. **Z RODU MARZYCIELI**, (kartki z życia), Lwów, 1900 . . . K. —60
Lie Jonas. **DZIADUNIO**. Przekład z duńskiego, Lwów, 1900 . . . K. —60
Machar Jan. **MAGDALENA**. Przełożył z czeskiego Adam M-ski. K. 2—. Dla prenumerat. . . K. 1—
Maszewski Stanisław. **SYCYLIA W LATACH 1848 i 1849** . . . K. —60
OPOWIEŚCI JAPŃSKIE. Spolszczył Jan G. K. —60
Pilo M. **PSYCHOLOGIA PIĘKNA I SZTUKI**. Przekł. A. Morzkowskiej K. 2—, dla prenum. . . K. 1-20
Przygodny. **WARSZAWA WSPÓŁCZESNA W 12 OBRAZKACH**. Lwów, 1903 . . . K. 1-50
Rod Edward. **DAREMNY WYSILEK**, powieść, Lwów, 1903 . . . K. 1-20
Rojan K. **JUTRZENKA**. Powieść. Lwów. . . K. 3—
Rojan K. **MUSZKA**. Powieść. Lwów . . . K. 3—
Romanowska St. **NAD MICHIGANEM**. Opowieść

do nabycia we wszystkich księgarniach, oraz w Admin. „Słowa Polskiego”, ul. Chorążyszna 17—19 i w kantorze w Pasażu Mikolascha.

z życia wychodźców polskich do Ameryki. Odznaczona I. nagrodą . . . K. —30
Rosny J. H. **DOKTÓR HARAMBUR**. Powieść. Przekład Bronistawy Neufeldówny . . . K. 1-20
Rossowski Stanisław. **MOJA CÓRKA**. Lwów K. 2-50
Rossowski Stanisław. **PSYCHE**, poezye, wydanie wytworne na papierze czerpanym, Lwów . . . K. 3—
Roveta G. **LULU**, powieść, przekład z włoskiego. . . . K. 1-20
Rozwadowski Jan, Dr. **RUSKIE BEZROBOCIE** W R. 1902. Uwagi o jego terenie. . . . K. 1-20
Sclavus Wiesław. **UGODOWCY**, powieść. Wydanie III. Lwów, 1903, K. 3—, w ozd. oprawie . . . K. 3-60
Seignobos K. **DZIEJE POLITYCZNE EUROPY WSPÓŁCZESNEJ**. Rozwój stronnictw i form politycznych 1814—1899. 2 t. K. 10-40, dla prenum. K. 7-50
Słowacki Juliusz. **Makryna Mieczysławska**. Wydał i objaśnił dr. Henryk Biegeleisen. Z portretami przełożonej klasztoru i poety . . . K. 2—
Sołtan Abgar. **PANNA SIEKIERCZANKA**. — Szkic Lwów . . . K. 2—
Spencer Herbert. **INSTYTUCYE ŻAWODOWE**. Z oryg. angielsk. tłum. Jan Stecki . . . K. 2-60 dla prenumerat. . . . K. 1-50
Wasilewski Zygmunt. **NOWY KONRAD**. Rozbiór „Wyzwolenia” Stanisława Wyspiańskiego, Lwów 1903 . . . K. 1-20
Wasilewski Zygmunt. **ŚLADAMI MICKIEWICZA**, Lwów, stron 300 . . . K. 3-60
W **SPRAWIE REFORMY GMINY WIEJSKIEJ**. Dwie konferencje, materiały do programu polityki narodowej w Galicji . . . K. 1-20
Wazow Jan. **KROLOWA KAZAŁARSKA**, współczesna powieść bułgarska w 2 częściach. Przełożył J. G. . . . K. 1-80
Wilkoński A. **RAMOTY I RAMOTKI** . . . K. —60
Witort Jan. **ZARYSY PRAWA PIERWOTNEGO**. Cena K. 2-60, dla prenumerat. . . . K. 1-50
Zora. **DROGAMI ŻYCIA**, powieść, Lwów . . . K. 1-20